

## Aleg. 39

## Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowej sprzedaży soli.

## Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 8. października 1907 powziął Wysoki Sejm, na wniosek Komisji solnej z d. 24. września 1907, następujące uchwały w sprawie krajowej sprzedaży soli:

I Sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej sprzedaży soli z 31. sierpnia 1907 L. 86.736 przyjmuje się do wiadomości, a zarazem udziela mu się absolutorium z rachunków krajowego funduszu solnego za rok 1906.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd ponownie, aby zwinął przedsiębiorstwo sprzedaży soli kamiennej przez organa kolejowe na niektórych stacjach c. k. kolei państwowych w Galicyi i oddał sprzedaż soli kamiennej, wykonywaną dotychczas przez organa kolejowe w obrębie Galicyi, krajowemu Zarządowi sprzedaży soli.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby ponownie z całym naciskiem podjął starania u c. k. Rządu o oddanie salin galicyjskich w zarząd lub dzierżawę kraju.

IV. W uwzględnieniu petycji L. 2 389 Sejm przyznaje p. Maryi Gerard-Festenburgowej, wdowie po urzędniku krajowego Zarządu sprzedaży soli, jednorazowy dar z łaski w kwocie 400 K., płatny w r. 1908.

Pobór soli w r. 1907. W roku 1907 pobrał Wydział krajowy następujące ilości produktów solnych:

## a) warzonki:

w miesiącu styczniu . . . . .	37.181 m. c.
„ lutym . . . . .	38.432 „
„ marcu . . . . .	41.697 „
„ kwietniu . . . . .	39.177 „
„ maju . . . . .	35.097 „
„ czerwcu . . . . .	37.691 „
„ lipcu . . . . .	40.390 „
„ sierpniu . . . . .	46.995 „
„ wrześniu . . . . .	42.458 „
„ październiku . . . . .	53.374 „
„ listopadzie . . . . .	50.954 „
„ grudniu . . . . .	43.571 „
razem . . . . .	507.017 m. c.

b) soli kamiennej . . . . . 117.662 „

c) soli bydłowej . . . . . 26.333 „

d) kainitu . . . . . 96.431 „

W porównaniu zatem z rokiem poprzednim pobrał krajowy Zarząd sprzedaży soli warzonki więcej o 12.189 m. c., kamiennej więcej o 7.870 m. c., bydłowej więcej o 1.590 m. c., kainitu mniej o 18.467 m. c.

Kainit.

Powodem obniżenia się, i to tak znacznego, popytu za kainitem kałuskim jest prawdopodobnie fakt, że kainit ten w ostatnich czasach dość słabe wykazuje zawartości soli potasowych, — powtórę rozwinięta na wielką skalę konkurencja koncentrowanych, wysoko procentowych soli stassfurckich. Co do rezultatu poszukiwań sylwinu w Kałuszu i soli potasowych w Stebniku, nie ma Wydział krajowy informacji urzędowych.

Skargi na  
jakość soli  
stebnickiej.

Podobnie jak w roku zeszłym w lecie, i w tym roku jakość tej soli była powodem bardzo licznych i bardzo głośnych skarg ludności i kupców. Mianowicie mimo troskliwego załadowywania sól ta przychodziła na miejsce w ten sposób, że nieraz prawie czwarta część soli była w stanie sypkim. Skargi te przedstawiał Zarząd c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, która ze swej strony poczyniła potrzebne kroki. Mianowicie po zbadaniu sprawy na miejscu przez radcę dworu, p. Klusika-Orzechowskiego i referenta salinarnego, star. radcę p. Nechaya, skonstatowano, że sól stebnicka z dzisiejszej sztucznej solanki produkowana, nie może być długo magazynowana, zawiera bowiem części soli potasowych, które czynią sól mało na działanie wilgoci atmosferycznej odporną. Wobec tego, że dwie inne warzelnie, w których przedsięwzięto przeróbki ze względu na zaprowadzanie opału ropą, musiały produkcję zmniejszyć, nagromadzone w Stebniku znaczne zapasy — gdy jednak okazało się, że sól ta nie znosi długiego magazynowania, tembardziej podczas tak słotnej pory, jak w roku bieżącym, zastanowiono częściowo produkcję, aby wyczerpać jak najrychlej zapasy i przyjść do soli świeżej. Obecnie już wysyła się sól, która nie leży dłużej w magazynach, niż 5 6 dni, wskutek czego sól ta dochodzi do konsumenta w stanie należytym. Aby uniknąć i na przyszłość powodu do uzasadnionych skarg, zarządziła Dyrekcyja skarbu otwarcie dawnego szybu w Kołpcu, istniejącego jeszcze od czasów przedrobiorowych i sprowadzanie z niego surowicy naturalnej — ewentualnie zaś także sprowadzanie surowicy z drugiego podobnego szybu w Solcu. Mamy nadzieję, że po tych zarządzeniach sól w Stebniku będzie należyście silną i na transport wytrwałą i że nie będzie wywoływać zażaleń.

Szkody, jakie ponosili zastępcy z powodu otrzymywania soli rozbitej i rozkruszonej, łagodził Wydział krajowy bonifikacyami, które jednak znaczny uszczerbek funduszowi solnemu przyniosą.

Obniżenie  
ceny soli na  
20 gr. w ca-  
łym kraju.

W okresie sprawozdawczym nastąpiła bardzo doniosła zmiana w stosunkach sprzedaży soli krajowej.

Mianowicie wprowadzając w życie rezolucyę, powziętą przez Radę państwa na podstawie wniosku posła Głębińskiego dnia 18. grudnia 1907, którą wezwano c. k. Rząd, aby w krajach, zajmujących się przez swoje Wydziały krajowe sprzedażą soli, umożliwił sprzedawanie soli po 20 gr. za 1 kg. soli opakowanej, wszedł JE. p. Minister skarbu w układy z Wydziałem krajowym, które doprowadziły do tego rezultatu, że w zamian za bonifikacyę za koszta opakowania i transportu, wynoszącą dla soli warzonki 2 grosze od 1 kg, dla soli zaś kamiennej przeciętnie 3 grosze, podjął się Wydział krajowy, wprowadzić od dnia 10. lipca b. r. począwszy, jednolitą cenę soli, w urzędzonych przez siebie w całym kraju po miastach, miasteczkach i wsiach składach i filiach; mianowicie cenę 20 groszy za 1 kg. soli opakowanej.

Dla pokrycia coraz więcej wzrastających kosztów dostawy i robocizny otrzymał Wydział krajowy od c. k. Skarbu przedłużenie kredytu przy soli warzonce z 9 miesięcy na 1 rok, przy soli kamiennej zaś z 6 miesięcy na 1 rok. Oprócz tego przyznał c. k. Skarb Wydziałowi krajowemu kwotę 30 groszy od 1 mc. na mielenie soli kamiennej, a mianowicie z zaoszczędzenia, jakie c. k. Skarb ma z powodu zastanowienia wydawania kruchów.

S61  
warzonka.

Wprowadzenie tej reformy co do soli warzonki nie przedstawiało żadnych technicznych trudności — sól ta bowiem od r. 1902. jest w całości opakowywana — rozchodziło się więc tylko o odpowiednie ujedno-

stajnienie ceny soli, po jakiej kupcy hurtowni i filialiści mieli ją otrzymywać. Oczywiście cena ta musiała być w ten sposób obliczoną, aby dla sprzedającego, po odciążeniu kosztów transportu i innych wydatków, pozostała wszędzie jedna i ta sama prowizya. Obliczenie to, jakkolwiek uciążliwe i obszerne, zostało w krótkim czasie przez Biuro solne dokonane i wywołało tylko nieliczne reklamacje, przeważnie tylko ze strony tych zastępstw, które znajdowały się bliżej salin i wobec zrównania ceny, musiały otrzymać prowizję obniżoną na korzyść zastępstw więcej od salin oddalonych. Silną opozycję wywołało oznaczenie prowizyi dla drobnych sprzedawców w mieście Lwowie. Dotychczasowa cena soli w drobnej sprzedaży była dla Lwowa oznaczona na 21 gr za 1 kg. Już przy początkowej organizacyi nie chcieli się pośrednicy lwowscy zadowolnić prowizją im wyznaczoną, wskutek czego musiał Wydział krajowy założyć 120 miejsc sprzedaży, w których sprzedawano sól po 21 gr., reszta zaś kupców brała ze składu sól po pełnej cenie i sprzedawała ją po 22 gr., mając w ten sposób jedną koronę na 100 topkach. Ze względu na to, że w mieście większem znajduje się bardzo wielu ludzi, którym na tej różnicy ceny nie zależało, ci zaś, którym na tej różnicy zależało, mogli nabyć sól po cenie 21 gr. w owych 120 filiach, była ta kombinacya do lipca b. r. możliwą. Wobec jednak zrównania ogólnego ceny, jakie z 10. lipca obowiązkowo nastąpiło, nie można było dopuścić, aby we Lwowie istniały niejako dwie ceny, na przyznanie zaś prowizyi 1 korony od 1 mc. nie wystarczają siły funduszu solnego. Nie można bowiem zapominać o tem, że przy wydłużonej konfiguracyi kraju, którego cała południowa część jest górzystą, ubogą w środki komunikacyjne, zużyć trzeba znacznych funduszy na dostawienie soli tam, gdzie ona tylko na grzbiecie końskim, a często i na plecach ludzkich dostać się może, podczas kiedy we Lwowie dostawia się ją do sklepu sprzedawcy. Ze względu na specjalne wielkomiastowe stosunki podwyższył Wydział krajowy nieco prowizję sprzedawców ponad przyjętą normę i ma nadzieję, że nie spotka się już z groźbą bojkotowania soli przez kupców, jaka padła pod pierwszem wrażeniem zmiany stosunków, na którą to groźbę musiałby Wydział krajowy odpowiedzieć utworzeniem osobnych trafik solnych.

Ponieważ przed dniem 10. lipca b. r. rozesłał Wydział krajowy ogłoszenia do wszystkich gmin o wchodzącem w życie od tego dnia obniżeniu ceny soli, wpłynęło około dwustu doniesień ze strony gmin, że albo w gminie nie ma sprzedaży soli krajowej, albo też, że sól po cenie wyższej jest sprzedawana. Z pism tych widocznem było, że niektóre zastępstwa pomimo wskazówek, jakie otrzymały, nie udzielają sprzedawcom wiejskim należytej prowizyi. Wobec tego postanowił Zarząd rozesłać do wszystkich zastępstw wykazy cen dla filii, które to wykazy będą wywieszane na widocznem miejscu w składach. Zarazem zawiadomi Zarząd równocześnie każdą zwierzchność gminną o wyznaczonej dla sprzedawców w tej gminie prowizyi i sądzi, że po tych zarządzeniach nie będzie żadnych wątpliwości pod tym względem. Przygotowywanie tych wykazów, które muszą być z wielkim nakładem pracy dokonywane, jest w toku — niektóre zostały już rozesłane, reszta będzie rozesłana w ciągu najbliższego miesiąca.

Przez tworzenie jak najliczniejszych magazynów kolejowych i filii sprzedaży soli, które będą pobierały sól wprost z tych magazynów lub ze salin, spodziewa się Wydział krajowy dokończyć w krótkim czasie organizacyi i ustalić ją.

Sól  
kamienna

Znacznie większe trudności zachodzą przy organizacyi sprzedaży soli kamiennej. Warunki, jakie otrzymaliśmy od c. k. Skarbu dla tej soli są równe z warunkami sprzedaży soli warzonki, z wyjątkiem bonifikacyi za mielenie w kwocie 30 gr. za 1 mc, wydatki zaś przy soli kamiennej są znacznie wyższe. I tak, oprócz mielenia, które pokrywa się wymienioną wyżej bonifikacją, kosztuje opakowanie soli kamiennej o 56 gr. na 1 mc. drożej, niż opakowanie soli warzonki — a koszt dostawy kolejowej przeciętnie drożej o 20 groszy. Już ta różnica wystarcza, aby uczynić wpro-

wadzenie ceny 20 gr. za 1 kg. bardzo trudnem — a jeszcze więcej utrudnia to wprowadzenie przyzwyczajenie kupców w zachodniej Galicyi do pobierania nieproporcjonalnie wysokiej prowizyi przy sprzedaży soli.

Według wykazu umieszczonego w wydawnictwie c. k. Ministerstwa skarbu o salinach austriackich, sprzedawano sól w Galicyi zachodniej

	7	27
a „ 1 okręgu	”	29 ”

Różnica zatem między ceną nabycia (dla soli zielonej równą z ceną soli warzonki), a ceną sprzedaży soli wynosiła 5 do 7, 6 do 8, a nawet 8 do 10 groszy na 1 kg. Oprócz tego niektórzy z kupców, szczególniej pośrednicy hurtowni, zyskiwali znaczne kwoty na mieszanii tańszych i droższych odmian soli, i nie rzadko zdarzały się wypadki, że do soli mieszano takie ingrediencye, jak sodę lub spat, co oczywiście także przyczyniało się do podniesienia zysków na sprzedaży soli. Pomijając już manipulacye tych kupców, którzy nie czynili sobie skrupułów z wyzyskiwania ludności najuboższej na produkcie, względem którego ludność ta najbardziej jest czułą, były wymienione wyżej prowizye pośredników w sprzedaży soli bezwarunkowo za wysokie. Nie dziwnego też, że przyznawane przez krajowy zarząd sprzedaży soli prowizye, umniejszane w początkach reformy przez niektórych hurtowników czy to z powodu nieporozumienia, czy też z chęci zysku, nie mogły zadowolnić pośredników. Wydział krajowy przyznaje, że prowizye przezeń wyznaczone są niskie — nie można jednak zapominać o tem, że sól jest przedmiotem monopolu, obciążonym już przez państwo wysoką opłatą, przez kolej wysoką taryfą, że więc nie może dawać przy sprzedaży wysoki jej prowizyi, tem bardziej, że jest produktem codziennego użytku, który bez ryzyka i bez trudu może być sprzedawanem i który kapitału długo nie więzi. Sól w tym stanie, w jakim ją Wydział krajowy daje, tj. opakowaną, jeżeli przy transporcie z mierną nawet troskliwością jest traktowaną, dochodzi na miejsce bez szkody — kupiec zatem nie ponosi żadnych wydatków na jej przeważanie, nie ma strat na rozprószcze, wydawanie jej kupującemu nie przedstawia wielkiego trudu i nie zajmuje czasu, tak, jak wiele innych przedmiotów handlu, które wymagają przeważania i zawinięcia, — dlatego więc wysoka prowizya nie jest usprawiedliwiona. Prowizya wyznaczoną została w ten sposób, że każdemu kupcowi sól w drobnych ilościach sprzedającemu, po opłacie kosztów dowozu soli na miejsce sprzedaży, pozostać powinno 60 gr. od 1 mc. Jeżeli c. k. Ministerstwo skarbu, które przy wprowadzeniu obecnej reformy jak najprzychylniej interes ludności traktowało, i uczyniło nadzieję, że poczyni starania o zniżenie taryfy kolejowej, wyjedna w c. k. Ministerstwie kolei obniżenie wysokiej taryfy dowozu dla soli, odda Wydział krajowy całą uzyskaną nadwyżkę sprzedawcom, których prowizya w ten sposób się powiększy — nie dosięgnie jednak pomimo tego dotychczas przez pośredników w sprzedaży soli pobieranej prowizyi.

Sprawa reformy sprzedaży soli kamiennej i z innych względów wywołała krytykę i narzekania. Dotychczas sprzedawano sól kamienną w postaci soli kruchowej szybikowej — i mielonej, szybikowej i zielonej, w końcu w paczkach, które sobie coraz więcej prawa obywatelstwa uzyskiwały. Ludność niektórych okolic, mianowicie górskich, nie mając zaufania do soli przemielanych, kupowała chętnie sól kruchową, co do której przy użyciu nie mógł jej spotkać żaden zawód. Przy wprowadzeniu obecnej reformy zniesiono wydawanie soli kruchowej, której produkcya, nawiasowo mówiąc, jest uciążliwą i kosztowną — a zniesiono ją dlatego, że po pierwsze sól ta, transportowana bez żadnej ochrony, w wagonach, nie dających się nigdy należycie odczyścić, poniewierana po nieczystych podłogach sklepów, nie odpowiadała wymaganiom higieny, powtóre zaś dlatego, że sól przemielona przez organa krajowe i zapakowana w paczki, dawała rękojmię, że jest czystą, a więc dawała to, czego konsument szukał, domagając się soli w postaci kruchów. W niektórych powiatach, jak np. limanowskim, ludność przekonała się tak do soli

w paczkach, że sól ta wyparła z tego powiatu prawie zupełnie kruchy, i to jeszcze przed reformą sprzedaży soli. Podniosły się jednak głosy, szczególnie w powiecie nowosądeckim i nowotarskim, żądające soli kruchowej, i przedstawiające sprawę w ten sposób, że zdawaćby się mogło, iż ludność innej soli kupować nie będzie. Podniosły się również głosy przeciwko wydawaniu soli w jednej jakości, tj. soli szybikowej, mieszanej na pół z solą zieloną — a mianowicie z tego powodu, że brak soli szybikowej, białej, daje się odczuwać producentom masła, słoniny, lepszych wędlin i lepszego pieczywa, następnie ludności zamożniejszej która chce mieć na stole sól białą, nie zaś szarą, jaką jest sól mieszana.

Pomimo jednak tych wszystkich głosów i narzekań, okazało się w przeciągu tych kilku tygodni, od których wprowadzono zmiany w sprzedaży soli, że przedewszystkiem sól krajowa opakowana znalazła uznanie u bardzo przeważnej części ludności. Krajowy zarząd sprzedaży soli, który najważniejsze inwestycyjne roboty w młynach w Wieliczce i Bochni mógł dopiero po decyzji c. k. Ministerstwa Skarbu w tej sprawie, tj. dopiero w maju rozpocząć, i inwestycyi tych a więc budowy i montowania maszyn, dokonywać musiał bez najmniejszej przerwy w ruchu młynów i pakowni, nie mógł w ostatnich czasach nadażyć popytowi za solą paczkową, pomimo tego, że soli prywatnej, a więc soli przez Biuro kolejowe dostarczanej i przez prywatnych handlarzy w salinach zakupywanej, mieli kupcy poddostatkiem. Wogóle sprzedano soli w Galicyi w miesiącu lipcu i sierpniu br. tyle, ile w tych miesiącach w roku zeszłym tj. 267 i 270 wagonów.

Wydział krajowy nie wątpi, że w bardzo krótkim czasie sól krajowa paczkowa, znajdzie powszechne uznanie, jeżeli c. k. saliny sól tę w odpowiedniej jakości wydawać nam będą. Pod tym względem pozostawia sprawa wiele do życzenia. Sól kamienna nie jest nigdy bezwzględnie czystą, znajdują się w niej zanieczyszczenia chemiczne, które zabarwiają ją na ciemno, które jednak z powodu bardzo małego procentu (3%) nie wpływają na smak i dobroć soli. Oprócz tych zanieczyszczeń znajdują się jednak w soli jądra ziemne, a te zmielone i pomieszane ze solą dają produkt, który trzeszczy w zębach. Wydział krajowy ma otrzymywać sól czystą, bez tych właśnie jąder błotnych. Z saliny bocheńskiej, w której sól wogóle jest lepsza, otrzymujemy sól troskliwie wybieraną, tak, że produkt mieszany z tej saliny, nie wywołuje narzekań ludności.

Inaczej ma się rzecz ze saliną wielicką, która według twierdzenia organów salinarnych, posiada już tylko bardzo małe ilości soli względnie czystych i która obok bardzo pięknej soli szybikowej wydaje nam sól zieloną nie tylko z zanieczyszczeniami chemicznymi, ale także z licznymi jądrami ziemnymi, składającymi się na produkt nie tylko ciemnej barwy, ale pomieszany z twardymi cząstkami ziemnymi, które przy spożywaniu trzeszczą w zębach.

Według układu z c. k. Ministerstwem ma Wydział krajowy otrzymywać sól w takiej postaci, w jakiej wychodzi ona przy produkcji z pomocą łamania prochem — okazało się jednak, że soli tej, która przeważnie w wielkich kawałkach odpada, nie można należyście przebrać, i dla tego udaje się Wydział krajowy z przedstawieniem do władz skarbowych, aby przed wydaniem soli Wydziałowi krajowemu sól tę kruszono i dopiero po troskliwym jej przebraniu wydawano. Wydział krajowy jest przekonany, że c. k. władze skarbowe i w tym kierunku pójdą na rękę ludności i że odpowiednie zarządzenia zostaną w tym względzie wydane.

Po kilku tygodniowych doświadczeniach doszedł Wydział krajowy do przekonania, że obok zapewnienia wydawania czystej soli, należy spełnić życzenia ludności i w innych kierunkach. Mianowicie pewna część ludności i wyżej wymienieni producenci artykułów żywnościowych pragnie mieć sól zupełnie białą. Wydział krajowy sądzi, że składy krajowe w zachodniej Galicyi powinny być zaopatrzone częściowo, albo w sól warzonkową, albo w pewną ilość soli szybikowej, czystej, któraby jednak sprzedawaną była po cenie o 2 grosze na 1 kg. wyższej, jako sól specjalna, wydawana na wyraźne życzenie kupującego.

Następnie pragnie mieć ludność okolic górskich i wogóle ludność, zajmująca się hodowlą owiec i bydła, sól w kawałkach, dla podawania owcom i bydłu do lizania. Celem zapewnienia tej soli ludności, możnaby uzyskać zezwolenie na wydawanie kruchów t. zw. spyżowych. Dały się jednak słyszeć głosy, że sól spyżowa kamienna posiada małe cząstki krzemienne, na których owce ranią sobie języki i przez jakiś czas potem nie mogą się należycie odżywiać. Aby i w tym kierunku iść na rękę ludności, postanowił Wydział krajowy uczynić próbę z solą bydłącą denaturowaną, prasowaną w cegiełki. Sól tę wyrabiają saliny alpejskie. Zarząd sprzedaży soli sprowadził pewną ilość tej soli do swojego magazynu w Wieliczce, i po rozesłaniu jej do zastępstw zasięgnie opinii ich, jak się hodowcy na sól tę zapatrywać będą. W razie, gdyby sól ta ludności naszej się nadała, poczyni Wydział krajowy starania u c. k. władz skarbowych, w myśl dawnego już wniosku krakowskiego Towarzystwa gospodarskiego, aby w której z warzelnii krajowych sól taka była wyrabiana.

Wydział krajowy sądzi, że po wprowadzeniu tych zmian i po zapewnieniu sobie soli czystej, przeprowadzi dalszą organizację sprzedaży soli krajowej także w zachodniej Galicji bez przeszkód, tem łatwiej, jeżeli będzie mógł pośrednikom oddać jako dalszą prowizję to, co uzyska z prawdopodobnego obniżenia ceny dostawy kolejowej.

Inwestycje  
w młynach  
solnych.

Dla zmielenia i zapakowania dziennie około 50.000 kilogramowych paczek soli, okazała się potrzeba rozszerzenia młynów solnych w Wieliczce i Bochni i zaopatrzenia ich w odpowiednie maszyny i urządzenia. W bardzo krótkim stosunkowo czasie i bez żadnej przerwy w ruchu, dobudowano w Bochni odpowiadającą potrzebom pakownię, zrekonstruowano i powiększono urządzenia młyńskie, zmontowano wagi automatyczne i nowe aparaty do opakowania tak, że dziś już bez trudności można w Bochni wydać przeszło 20.000 paczek soli dziennie. W najbliższych kilku dniach ukończone zostaną podobne urządzenia w Wieliczce, poczem będzie mógł krajowy zarząd sprzedaży soli odpowiedzieć codzien więcej wzmagającemu się popytowi za solą krajową opakowaną.

Kolejowe  
Biuro solne.

Pomimo starań, jakie poczyniło c. k. Ministerstwo skarbu wobec c. k. Ministerstwa kolejowego, aby zwinęło ono działalność kolejowego Biura solnego w Galicji, nie otrzymaliśmy żadnej w tym względzie decyzji ze strony tego Ministerstwa. Wobec chwilowego oporu ze strony kół kupieckich przeciwko soli krajowej, i nieufnej pierwotnej postawy pewnej części konsumentów, było rzeczą do pewnego stopnia pożądaną, żeby ludność miała także przez jakiś czas do dyspozycji sól inną, i żeby miała sposobność porównać ją ze solą krajową, pod względem jakości i ceny. Skoro jednak opinia powszechna zdaje się już przeważać na rzecz soli krajowej, byłaby dalsza działalność tego Biura dla organizacji szkodliwą. Kupcy, którzy obecnie w Biurze kolejowym lub w Zarządzie salinarnem mogą się w sól zaopatrywać, będą we własnym interesie odwozili ludność od zakupywania soli krajowej, której sprzedaż mniejsze dla nich przedstawia zyski. Co więcej, wobec tego, że sól niepaczkowaną kolej państwowa wprowadza w handel, może się na wielką skalę odbywać to, co stwierdzono w dosyć już licznych wypadkach — mianowicie, że nieuczciwi handlarze będą dalej rozrywać paczki solne, zesypywać sól do worów i sprzedawać ją jako dostarczoną przez prywatnych handlarzy lub kolej po cenie droższej. W ten sposób c. k. Skarb poniesie kosztą bonifikacji, Wydział krajowy kosztą i trudy opakowania, konsument płacić będzie za sól droższą cenę, a sprzedawca będzie miał jeszcze większą niż dotychczas prowizję, bo sól krajowa wypada mu taniej, niż jakakolwiek inna. Usunięcie się więc kolejowego Biura solnego od konkurencji, która szkodzi ludności, skarbowi i krajowi, jest rzeczą konieczną. Wydział krajowy sądzi, że Ministerstwo Skarbu, któremu sprawę tę Wydział krajowy na nowo w obecnym świetle przedstawi, skłoni c. k. Ministerstwo kolei do zapatrywania się na tę sprawę ze stanowiska interesu ogólnego.

**Zamknięcie rachunków za r. 1907.** W załączeniu przedkłada Wydział krajowy zamknięcie rachunków funduszu solnego za r. 1907, na którym już widoczne są ślady zwiększających się stale kosztów dowozu i robocizny, która to okoliczność dawała Wydziałowi krajowemu podstawę do żądania od c. k. Skarbu przedłużenia kredytu solnego. Zamknięcie za rok 1908 będzie prawdopodobnie jeszcze mniej pomyślnie, gdyż koszty inwestycji, które okazały się potrzebne z powodu reformy sprzedaży soli i koszty wprowadzenia tej reformy będą bardzo znaczne.

Po obliczeniu się dopiero z tymi przejściowymi kosztami i zbadaniu, jak wogóle reforma sprzedaży soli rachunkowo się przedstawiać będzie, pozwoli sobie Wydział krajowy przedłożyć wniosek w sprawie podniesienia dotychczasowego funduszu emerytalnego dla urzędników Biura solnego i stworzenia funduszu zabezpieczenia na starość dla robotników w młynach i pakowniach zajętych, których liczba coraz bardziej się zwiększa.

**Magazyn solny w Białej.** Odnośnie do polecenia, udzielonego Wydziałowi krajowemu dnia 13. listopada 1905 założył Wydział krajowy skład solny w Białej i oddał go, po porozumieniu się z tamtejszym Wydziałem powiatowym i kongregacją kupiecką, p. Leonowi Dubowskiemu.

**Magazyn w Wysocku wyżnym.** W Wysocku wyżnym, w powiecie turczańskim, został przy sposobności reformy sprzedaży soli utworzony skład solny, do którego przydzielono wioski leżące w południowej części tego powiatu.

**Oddanie w zarząd lub dzierżawę kraju salin.** Przy sposobności układów o wprowadzenie obniżonej ceny soli w kraju, przyszedł Wydział krajowy do przekonania, że c. k. Rząd nie zmienił stanowiska, które zajął w sprawie oddania krajowi salin w zarząd lub dzierżawę w piśmie swoim z dnia 30. czerwca 1907 r. L. 11.841/pr. zaznaczonego.

**Interpelacya p. Stapińskiego w sprawie postępowania zastępstwa sprzedaży soli w Dynowie.** Na posiedzeniu z dnia 26. września 1907 wniósł p. Stapiński i tow. interpelacyę w sprawie braku soli, względnie podniesienia ceny soli w Dynowie. Ponieważ podanych w tej interpelacyi szczegółów nie można było zbadać przed ukończeniem obrad Wysokiego Sejmu, podaje Wydział krajowy tutaj wyniki dochodzeń swoich w tej sprawie. W Dynowie zastępstwo sprzedaży soli znajduje się w rękach tamtejszego Kółka rolniczego i Alte a Fränkla. Zastępca Kółka rolniczego, p. Kossarek, udowodnił, że w ostatnich czterech dniach przed 20. września, w którym skarżono się na brak soli, pobrało zastępstwo z Wydziału krajowego 3.600 topek soli. Zastępstwo twierdzi, że połowę soli przywiezionej zostaje zawsze w zastępstwie t. j. w Kółku rolniczym, u Fränkla i w sklepie niejakiego Kassera, który ma wywieszoną tablicę i nigdy soli drożej niż po oznaczonej cenie nie sprzedawał, resztę zaś soli rozwozi zastępstwo po sklepikach. Jest jednak możliwość chwilowego braku soli, a to z następującego powodu. Okoliczne gminy mają po większej części prawo bezpośredniego poboru soli z krajowego Biura sprzedaży soli w Dobromilu, z którego korzystają jednak tylko w czasie, kiedy drogi są dobre lub kiedy nie ma robót w polu. W innych porach udają się po sól do zastępstwa dynowskiego, które wtedy właśnie z powodu znaczniejszych trudności dostawy, albo soli na składzie nie posiada tyle, aby móc niespodziewanie zwiększonemu popytowi podołać, albo też musi odstępować sól tym gminom ze stratą. Aby temu zapobiedz, polecił krajowy zarząd sprzedaży soli gminom, mającym prawo poboru soli w Dobromilu, aby stale sól stamtąd pobierały, zastępstwu zaś nakazał, aby miało zawsze o ile możności jak najwięcej soli na składzie. Stosunki te polepszą się znacznie, gdy Wydział krajowy będzie mógł reaktywować skład solny kolejowy w Bachorzu. Skład ten, z którego miał się zaopatrywać Dynów i wsie okoliczne, funkcyonował już przez jakiś czas — gdy jednak sól przeładowywana w Przeworsku cierpiała na jakości bardzo silnie, magazyn ten zwinięto. Otwarcie ponowne nastąpi wtedy,

gdy krajowy zarząd sprzedaży soli rozwiąże kwestyę należytego zabezpieczenia soli przy przeładowywaniu jej.

Zmiany  
w personalu.

Dnia 6. kwietnia 1908 r. zmarł adjunkt konceptowy Biura solnego p. Ludwik Marcinkiewicz. Wydział krajowy przydzielił do Biura solnego konceptystę p. Dra Juliusza Birkenmajera.

Zamykając niniejsze sprawozdanie, wnosi Wydział krajowy:

**Wysoki Sejm raczy uchwalić:**

Sprawozdanie Wydziału krajowego o sprzedaży soli przyjmuje Sejm do wiadomości, a zarazem udziela mu absolutoryum z rachunków krajowego funduszu solnego za r. 1907.

We Lwowie, dnia 9. września 1908.

**Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.**

Marszałek krajowy:

*St. Badeni, w. r.*

Sprawozdawca:

*Dr. Władysław Jahl, w. r.*

Członek Wydziału krajowego.



# Alegaty

do sprawozdania Wydziału krajowego

L. 90.787 — 1908.

## Zamknięcie rachunku zysków

Winien.

Fundusz prze-

Straty.	K.	g.	K.	g.
	Za zakupno soli warzonki . . . . .	9,151.269	—	
" " " kamiennej . . . . .	2,348.851	22		
" " " bydłęcej . . . . .	163.795	37		
" " kainitu . . . . .	130.297	70		
	11,794.213	29		
" kainit dany stacyom doświadczalnym i dla kolonii le- czniczych . . . . .	—	—	944	62
" płace . . . . .	—	—	89.984	51
" honorarium urzędników kasy krajowej za prowadze- nie głównej kasy solnej . . . . .	—	—	1.540	—
" remuneracye i zapomogi urzędników, służby kolejowej i pocztowej . . . . .	—	—	14.074	—
" koszta podróży i zastępstwa urzędników . . . . .	—	—	16.891	10
" potrzeby kancelaryjne . . . . .	—	—	3.343	07
" porta i telegramy . . . . .	—	—	6.653	84
" stemple do weksli . . . . .	—	—	14.252	20
" koszta spedycyi . . . . .	—	—	655.057	19
" najem i utrzymanie magazynów . . . . .	—	—	8.462	10
" koszta rozsyłki produktów solnych między salinami, dostawa worów i maszynek . . . . .	—	—	5.407	26
" bonifikacye . . . . .	—	—	5.325	20
" rozmaite wydatki . . . . .	—	—	24.128	22
<b>Odpisy :</b>				
1. urządzenie biur . . . . .	—	—	548	22
2. zakupno maszynek i utrzymanie . . . . .	—	—	6.547	71
3. wory . . . . .	—	—	19.602	75
4. straty na magazynowaniu soli i przewozie soli bydłęcej . . . . .	—	—	1.044	79
5. budowa domu spedycyjnego w Kosowie . . . . .	—	—	9.479	90
6. kupno realności w Delatynie . . . . .	—	—	14.100	—
7. budowa magazynu w Stanisławowie . . . . .	—	—	4.313	28
8. czynsze i utrzymanie realności . . . . .	—	—	5.884	49
9. ubezpieczenie realności i robotników . . . . .	—	—	4.959	65
10. odpisana zaliczka ś. p. Hordyńskiego . . . . .	—	—	225	—
11. sprostowanie rachunku pocztowej Kasy oszczędności . . . . .	—	—	114	04
Nadwyżka z r. 1907 . . . . .	—	—	21.018	34
			933.901	48
<b>Fundusz emerytalny.</b>				
Stan funduszu emerytalnego z dniem 31. grudnia 1907 wynosił :				
w gotówce . . . . .		19	86	
w efektach . . . . .	316.132	46		
Razem . . . . .	316.152	32		

# i strat z dniem 31. grudnia 1907 r.

daży soli.

Ma.

	K.		g.	
	K.	g.	K.	g.
<b>Zyski.</b>				
Reszta nadwyżki dochodu z roku 1906 . . . . .			1.624	43
Ze sprzedaży soli warzonki . . . . .	9,720.616	03	—	—
„ „ „ kamiennej . . . . .	2,395.086	25	—	—
„ „ „ bydłęcej . . . . .	175.267	33	—	—
„ „ „ kainitu . . . . .	149.650	95	—	—
	<u>12,440.620</u>	<u>56</u>	646.407	27
Za zwroty kosztów załadowania . . . . .	—	—	6.487	58
„ grzywny pieniężne od zastępców . . . . .	—	—	551	02
„ sprzedane druki . . . . .	—	—	420	82
„ rozmaite dochody . . . . .	—	—	7.298	53
„ tablice . . . . .	—	—	137	50
Z odsetek od kredytów i papierów wartościowych . . . . .	—	—	270.974	33
			<u>933.901</u>	<u>48</u>
<b>Fundusz rezerwowy.</b>				
Stan funduszu rezerwowego wynosił z dniem 31. grudnia 1907:				
w efektach . . . . .	77.663	99		
pożyczka na zakupno młynów w Bochni i Wieliczce	137.233	94		
Razem . . . . .	<u>214.897</u>	<u>93</u>		

Alegat 2. do sprawozdania Wydziału krajowego LW. 90.787/908.

## Zestawienie porównawcze dochodów i wydatków

### Dochodoy.

Poszczególnienie	1906 r.		1907 r.		Więcej		Mniej	
	K.	g.	K.	g.	K.	g.	K.	g.
Ze sprzedaży produktów solnych . . . . .	608.115	47	646.407	27	38.291	80	—	—
"      "      tablic . . . . .	108	08	137	50	29	42	—	—
"      "      druków . . . . .	570	30	420	82	—	—	149	48
Z grzywien od zastępców . . . . .	443	52	551	02	107	50	—	—
Z odsetek od kredytów, rachunków bieżących i papierów wartościowych . . . . .	252.640	59	270.974	33	18.333	74	—	—
Zwroty kosztów załadowania . . . . .	6.222	35	6.487	58	265	23	—	—
Rozmaite drobne dochody . . . . .	964	62	7.298	53	6.333	91	—	—
Zwroty ubezpieczenia magazynów, zapasów soli i robotników . . . . .	156	25	—	—	—	—	156	25
Zwroty za formy na sól . . . . .	287	87	—	—	—	—	287	87
Reszta nadwyżki dochodów z r. 1906 . . . . .	3.100	04	1.624	43	—	—	1.475	61
<div style="display: flex; justify-content: space-between; align-items: flex-end;"> <div style="width: 40%; border-left: 1px solid black; border-bottom: 1px solid black; height: 100%;"></div> <div style="width: 55%; border-left: 1px solid black; border-bottom: 1px solid black; height: 100%;"></div> </div>								
W r. 1907 więcej o . . . . .	872.609	09	933.901	48	63.361	60	2.069	21
	61.292	39	—	—	—	—	61.292	39

## krajowego funduszu sprzedaży soli za lata 1906 i 1907.

## Wydatki.

Poszczególnienie	1906 r.		1907 r.		Więcej		Mniej	
	K.	g.	K.	g.	K.	g.	K.	g.
Za kaitit dany stacyom doświadczalnym i Spółkom torfowym . . . . .	1.328	94	944	62	—	—	384	32
„ zapomogi i dary z łaski . . . . .	100	—	60	—	—	—	40	—
„ sprostowanie rachunków i przeprowadzenia kwot należących jako wydatki na 1906 . . . . .	77	60	6.639	43	6.561	83	—	—
„ stemple do weksli . . . . .	13.934	84	14.252	20	317	36	—	—
„ koszta spedycyi. . . . .	595.795	81	656.677	29	60.881	48	—	—
„ najem, budowę i utrzymanie magazynów . . . . .	7.151	45	8.462	10	1.310	65	—	—
„ płace . . . . .	85.748	07	89.984	51	4.236	44	—	—
„ remuneracye i zapomogi . . . . .	13.377	—	14.074	—	697	—	—	—
„ honorarium urzędników kasy krajowej jako kasy solnej . . . . .	1.600	—	1.540	—	—	—	60	—
„ koszta podróży i zastępstwa urzędników . . . . .	17.844	65	16.891	10	—	—	953	55
„ potrzeby kancelaryjne i czynsze . . . . .	10.653	56	9.227	56	—	—	1.426	—
„ porta i telegramy . . . . .	4.953	80	6.653	84	1.700	04	—	—
„ koszta rozsyłki produktów solnych między salinami, przewóz maszynek i worów . . . . .	4.493	97	5.407	26	913	29	—	—
„ bonifikacye . . . . .	11.498	97	5.325	20	—	—	6.173	77
„ ubezpieczenie zapasów soli i robotników . . . . .	4.558	90	4.959	65	400	75	—	—
„ podatek od kuponów i stemple do rachunków . . . . .	1.172	66	1.400	10	227	44	—	—
„ koszta stempli, podań, planów, honorarium syndyka . . . . .	1.170	76	2.855	71	1.684	95	—	—
„ użycie telefonu . . . . .	100	—	100	—	—	—	—	—
„ opał, światło i sprzątanie biur . . . . .	1.073	74	1.643	72	569	98	—	—
„ koszta zrealizowania legitymacyi kolej. . . . .	105	60	40	80	—	—	64	80
„ zakupno książek i druków manipulacyjn. . . . .	30	40	869	14	838	74	—	—
„ koszta manipulacyi i prowizyi pocztowej kasy oszczędn. i koszta druków czek. . . . .	2.848	54	3.565	94	717	40	—	—
„ rozmaite drobne wydatki . . . . .	2.411	07	1.135	86	—	—	1.275	21
„ wory . . . . .	9.319	93	19.602	75	10.282	82	—	—
„ urządzenie biur (inwentarz) . . . . .	785	98	638	22	—	—	147	76
„ kupno realności w Delatynie . . . . .	—	—	14.100	—	14.100	—	—	—
Odpisane zaliczki . . . . .	421	—	225	—	—	—	196	—
Sensalne Banku krajowego . . . . .	5	97	9	30	3	33	—	—
Maszynki do zaszywania kartonów . . . . .	2.872	38	6.547	71	3.675	33	—	—
Straty na magazynowaniu i przewożeniu soli bydłęcej . . . . .	497	30	1.044	79	547	49	—	—
Formy na sól topkową . . . . .	500	—	751	—	251	—	—	—
Roboty introligator., stolarskie, blacharskie . . . . .	621	36	884	75	263	39	—	—
Kupno i budowa domu spedycyj. w Kosowie . . . . .	543	30	9.479	90	8.936	60	—	—
Prowizya Banku Bialsko-Bielskiego . . . . .	—	—	2.576	41	2.576	41	—	—
Podatek od młyna . . . . .	130	76	—	—	—	—	130	76
Budowa magazynów w Stanisławowie . . . . .	—	—	4.313	28	4.313	28	—	—
Kupno realności w Łączynie . . . . .	6.067	71	—	—	—	—	6.067	71
	803.796	02	912.883	14	126.007	—	16.919	88
W r. 1907 więcej o . . . . .	109.087	12	—	—	—	—	109.087	12

